

Strona znajduje się w archiwum.

Podróżował skradzioną we Włoszech toyotą

Sylvia Wojtowicz
29.03.2021

Obywatel Ukrainy podróżował skradzioną we Włoszech toyotą. Funkcjonariuszom Straży Granicznej z Sanoka tłumaczył, że samochód o szacunkowej wartości 100 tys. zł należy do jego kolegi.

26 marca w okolicach byłego polsko-słowackiego przejścia granicznego w Barwinku patrol Straży Granicznej z Sanoka, podczas kontroli sanitarnej osób wjeżdżających do Polski, zatrzymał toyotę RAV4 (rok prod. 2017) - zaledwie kilkanaście godzin wcześniej skradzioną we Włoszech. Kierowcą był 30-letni obywatel Ukrainy. Twierdził, że pojazd jest własnością jego kolegi, a on za 300 euro miał tylko dowieść samochód w okolice jednego z przejść granicznych z Ukrainą.

Sprawą zajmował się już m.in. Interpol. Cudzoziemca oraz auto (warte 100 tys. zł) zatrzymano i przekazano policjantom z Dukli.

Zdj. Bieszczadzki OSG

